

„Trzęsienia”

A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim (...) i przemówił do niewiast: „Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział (Mt 28, 2-6).

Męka Chrystusa, a przede wszystkim godzina Jego śmierci, została opisana przez świętego Mateusza w następujący sposób: „A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha. A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu” (Mt 27, 50-53). Widzimy, że „trzęsienie” spowodowane przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa budzi do nowego życia, jest źródłem nadziei.

W tych dniach mówi się również dużo o trzęsieniu ziemi w Japonii, o tsunami, o wojnie w Libii, a także o rozruchach społecznych, które mają miejsce w naszym kraju w Boliwii (w chwili pisania tego listu strajkują od kilku dni górnicy, nauczyciele, lekarze, domagając się podwyżki płac). W związku z tym nasuwa się pytanie: jakie są tego przyczyny? Na pewno jest ich wiele; do nich należą między innymi: obserwowany w Boliwii notoryczny brak szacunku wobec środowiska naturalnego (o czym wspomniałem już w ostatnim liście), brak poszanowania podstawowych praw człowieka, przede wszystkim prawa do życia dziecka poczętego, utrata korzeni kulturowych i tożsamości religijnej, brak poszanowania dobra wspólnego i chęć łatwego wzbogacenia się poprzez handel narkotykami. Te „trzęsienia” nie prowadzą do życia i też nie budzą nadziei.

Wyżej wymione „trzęsienia” - wezwania, zmobilizowały nas do rozważania tematu: **”Rodzina dziedzictwem ludzkości”** na spotkaniu duszpasterskim naszego wikariatu Ñuflo de Chávez, które miało miejsce od 17 do 19 marca br.

Słuchając świadectwa rodzin z La Paz i Santa Cruz, rozważaliśmy między innymi wolę Boga względem naszej rodziny. Według zamysłu Bożego, każda rodzina powinna być wizerunkiem i

sakramentem życia, miłości i wspólnoty. Dlatego też postawiliśmy sobie następujące pytanie: Jak pomóc rodzinom, aby mogły przetrwać współczesne „trzęsienia” i żyć według woli Bożej? Każda z trzech stref naszego wikariatu przedstawiła swoją propozycję, które można w następujący sposób zestawić:

- Wyjść na spotkanie skrzywdzonym rodzinom i towarzyszyć im z rozwagą i współczującą miłością.
- Powołać w Wikariacie i w każdej parafii Duszpasterstwo Rodzin; przygotować kilka rodzin, które troszczyłyby się o rodziny w trudnych sytuacjach (mogą to być małżeństwa, które prowadzą tzw. *Katechezę rodzin*, których dzieci przygotowują się do Pierwszej Komunii św.).
- Zatrzymać się o to, aby w każdej parafii odbywały się spotkania, na których będą rozważane konkretne czyny na rzecz Rodziny.

Ta troska o rodzinę i dzieci, przede wszystkim dzieci niepełnosprawne (wymagająca specjalnej opieki) nabiera konkretnych wymiarów m.in. w Concepción; owocem tej troski jest specjalna szkoła, do której uczęszcza obecnie 53 dzieci. W szkole prowadzone są od kilku miesięcy regularne zajęcia dla dzieci przez Siostry Sercanki z Korei. Do roku do naszych starań należy rozszerzenie tego ośrodka, na co są potrzebne niezbędne środki ekonomiczne.

To wołanie o środki ekonomiczne zostało usłyszane przez Was. W tym celu został zorganizowany specjalny bazar adwentowy w Kadłubie Tur. jak również bal noworoczny w Zakrzowie Tur. Zostało zebranych ponad 6 000 \$ i przesłanych do Concepción. W ubiegłym roku z pomocą Czerwonego Krzyża została rozpoczęta budowa dwóch pomieszczeń do zajęć praktycznych (w zakresie stolarki, rzeźbiarstwa, malowania na płótnie, itd.). Niestety jedna z tych sal nie posiada jeszcze dachu. Brakuje również drzwi, okien i narzędzi odpowiednich do pracy w tych pomieszczeniach. Dlatego też chcielibyśmy przeznaczyć pieniądze, które zostały zebrane w Kadłubie Tur. i w Zakrzowie Tur. na wyżej wymienione nieodzowne projekty.

Jest też konieczny zakup dwóch tokarek do drewna oraz piec do wypalania ceramiki. Poza tym należy też przygotować osoby odpowiedzialne do prowadzenia zajęć praktycznych z dziećmi.

Po ukończeniu 15 roku życia te osoby niepełnosprawne powinny powrócić do swojej rodziny. Niestety w wielu wypadkach jest to niemożliwe. Dlatego też trzeba rozważyć możliwości utworzenia nowego domu dla tych dzieci, w pobliżu domu siostr i prosić miejscowe władze, aby one przeznaczyły odpowiednią ilość funduszu na żywność i opiekę nad tymi dziećmi.

Chciałbym bardzo podziękować wszystkim dobrodziejom naszej misji, za nieustanną pomoc duchową i materialną, w wychodzeniu na spotkanie rodzin, które przeżywają wiele trudności w przyjęciu (pełnym dobroci) i wychowaniu dziecka niepełnosprawnego. Te dzieci najbardziej są spragnione ciepła, miłości i pokoju, bo tego im zabrakło już w pierwszej fazie ich życia.

W kontekście trzęsień, które mają miejsce na naszej planecie i w naszych rodzinach, pozwolę sobie jeszcze przytoczyć fragment listu, jednej z sióstr Misionarek Euchrystii od Trójcy Świętej, napisany do wspólnoty w Meksyku i w Concepción. Odnosi się on do regionów dotkniętych katastrofą w Japonii, które siostra ta obecnie zamieszkuje. Jej słowa są w obliczu tej katastrofy, oznaką nadziei, która przynosi nowe życie: *„Poruszyła się ziemia, ale również serca ludzkie, by rozpocząć nowy etap Ewangelizacji tej ziemi; jest to czas powrotu do życia w świetle Prawdy, do Boga prawdziwego i żywego. Siła modlitwy i postu wszystkich tych, którzy z całym sercem się solidaryzują z cierpieniem bliźniego, zrodzi nową nadzieję i nowy sposób pojmowania życia”*.

Pragnę też życzyć wszystkim Wesołych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Niech nas wspomóż Maryja Najświętsza, naoczny świadek trzęsienia spowodowanego przez śmierć i zmartwychwstanie Jej Syna, który przywraca ludziom pokój i daje zbawienie tym wszystkim, którzy w Niego wierzą i dzielą się miłością braterską, szczególnie z tymi, którzy cierpią.

A handwritten signature in blue ink, reading "Antonio Bonifacio Reimann OFM". The signature is fluid and cursive, with the letters "A", "R", and "O" being particularly prominent.

+Antonio Bonifacio Reimann, OFM



Architekt: Javier Mendoza, Siostra Maria Helena (Koreanka), Elda de Suarez- Czerwony Krzyż – Concepción w Sali do zajęć praktycznych.

